

KURIER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 29. Stycznia V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d. 17 stycznia. GM. Lisaniewicz został Szefem pólku Czuchniewskiego; GM. Stepanow Smoleńskiego garnizonu. Półkownik Sutow Woroneżskiego muszkietyerów. Pruskiej służby Major Krone przyięty do Rosyjskiej z rangą Kapitana. Uwalniają się od służby Szef Woroneżskiego pólku Półkownik Gernet. Podpółkownik X Mieszczerski z rangą Półkownika. Szef Wiatskiego muszkietyerów GM. X. Uru-sow z mundurem. Woyska Duńskiego GM. Buzin z mundurem. Od armii GM. Drisen z rangą GL. i mundurem. Szef pólku Czuchniewskiego GM. Bedraha z mundurem i pensją całej gaży. Półkownik Stokow umieszczony w inwalidach.

WIEDEN d. 20 stycznia. Stany Królestwa Węgierskiego ofiarowały w podarunku nowej małżonce Franciszka Cesarza Austriackiego 250 t. dukatów; stany Królestwa Czeskiego 500 t. złot. ryńs. stany Morawskie 100 t. tychże złotych; nie wątpimy że wszystkie inne prowincje Monarchii składające pódą wkrótce za tym przykładem. Słychać że Cesarz ma ustanowić nowy order; który będzie rozdawany zasłużonym obywatelom stanu tylko cywilnego.

Zawczora Cesarz z familią znajdował w kościele Metropolitalnym S. Stefana, gdzie odprawiono uroczyste nabożeństwo doroczne na pamiątkę powrotu Monarchii do stolicy przed 2 laty po zakończonej wojnie, i powstania obywatelów Wiedeńskich na obronę oyczyzny; woyska i milicje w tym dniu wielką paradę czyniły. Po tym obrzędzie nastąpił drugi w pałacu przyjmowania 13 nowych kawalerów złotego runa. Bogaci i dobroczyńni ludzie sumę na iluminacye przeznaczoną, których Cesarz czynić nie pozwolił, obrócili na opatrzenie wielu osob zamkniętych w więzieniu za przestępstwo, albo na tych którzy wysiedziawszy czas przepisany wyrokiem sądowym wychodzili za wolność, ażeby snadź przymuszeni niedostatkiem na nową karę nie zasłużyli.

O dalszych obrótach woysk Francuzkich i Tureckich na granicy Bośni i Dalmacyi nie odebraliśmy nowego doniesienia; to pewna iż w obozie w Wezyra pod Adrianopolem czynią się przygotowania wojenne, ieśliby nowa kampania nieuchronną była. Tamże ogłoszono rozkazy Sułtańskie; Mustafa potwierdził na urzędzie wielkorządcę Armenii Baszę Jussufa, kommandantem Dardanelskich zamków naznaczył Baszę Hagi gorliwego o utrzymanie karności Muzułmańskiej, który dotąd spokojnie mieszkał w Smirnie. W korpusach Janczarskich widzieć się daie nieiaka karność; żołnierze z Adrianopola przybyli do

stolicy na święto Bayramu, wraz po zakończeniu onego musieli powracać do pólków swoich. Mus-sa Kaimakan czyli namiestnik Wezyra w Constantinopolu złożony z urzędu poszedł na wygnanie; ten człowiek pierwszym był sprawcą rewolucyi zdarzonej w Maiu, i upadku Selima 3; miejsce zastąpił Tajar Basza Trebizundu, który za przeszłych rządów dwakroć musiał uchodzić za granicę ocalając życie.

PARYZ d. 9 stycznia. Jeden z przedniejszych Officyerów armii G. Junot pisał z Lisbony do przyjaciela. Marszałek Schomberg przez Ludwika 14 wysłany na pomoc domowi Braganza wyniesionemu świeżo przez rewolucyą na tron Portugalski, zważając Portugalczyków opieszałość niepojętą w dziele zbawienia oyczyzny, nie raz mówił: co mogę dokazać z takim ludem, którego połowa czeka Messyasza, druga Króla Sebastjana przed 80 laty w Afryce od Maurów zabitego. Prawda jest, że większa część familii tu przedniejszych od Żydów początek wzięła; lecz dzisiejsi Portugalczykowie nie czekają powrotu Sebastjana, iak ich przodkowie czekali lat 150; inne jest oświecenie w krainie; innego też Messyasza nie czekają prócz Napoleona. Czyli przez poznanie własnej niedołężności, albo przez chęć wrodzoną ludziom do odmiany, ten naród chociaż dobrze wiedział o blizkiem wtargnięciu woysk Francuzkich, nie czynił żadnej gotowości do odporu, z uczynionej odrzędu swojego żartował. X Waldeck od Regenta zprowadzony dla zreformowania woysk Portugalskich zadawał sobie nie-mało trudu, ćwiczył żołnierza, opatrywał twierdze. Generalissimus X. Lafoens nie tylko iemu nie pomagał, owszem usiłowania i projektu X. Niemieckiego niszczył żartami; raz mówiąc o trudności wprowadzenia woysk obcych do Portugalii; niech tylko powiedział, muły mają Francuzi, a wnet upadną nasze obrony.

Znał dobrze Lafoens, że największa trudność zachodziła w przeprowadzeniu dział, zawad, żywności. Wszystko przełamała cierpliwość G. Junot, czego nie dokazałby podobno żołnierz Angielski, o którym pisał do Eugeniusza Marlborough w najszcześniejszych czasach rycerstwa Brytanii W. Ruszyć z miejsca, nie przedsięwziąć nie mogą, gdyż wozy z gorzałką i piwem zostały się daleko. Gdy Francuzi już ciągnęli przez góry prowincyi Beira, Gubernator Hiszpański z Badajoz pisał do Margrabiego Alorno kommandującego w Elvas i Allenteio. Ostrzegam że woyska francuzkie i Hiszpańskie wkracają do Portugalii przez prowincyę WP. proszę więc odpowiedzieć, po przyjacielsku czyli iako nieprzyjaciel nasz przy-

witasz. Odpisał Alorno. Nie po przyjacielsku, bo nie mam czém was karmić, nie iako nieprzyiaciel, bo nie mam czém was pobić. W krótkich słowach Margrabia dał poznać sposób myślenia powszechny całego narodu.

Woyskiem Portugalskiem gardzić nie trzeba, dziś jeszcze pod chorągwiami jest 20 t. piechoty, 5 t. jazdy; powierzchownie żołnierz nie zły, lecz żołd tak jest szczupły, administracya tak niedoskonała, że Półkownicy ludzie cnotliwi miewali regimenta najgorsze w Europie bez porządku żadnego; sami tylko zdzierce utrzymywali cokolwiek lepiej, pozwalając sobie zabierać wszystko na ten koniec u mieszkańców. Gorzej było przed rządami Margrabiego Pombal; Portugalski rycerz był istotą w świecie najszybszą, i wzgardzoną, bez płaty, mundur musiał chleba żebrzeć po ulicach. Król Jan dając żołnierzom i żołnierzom zwykły mawiał: biedni, nieszczęśliwi; lecz porządku nie wprowadził. Pombal szacując ludzi zacnych i znając się na ich wartości, zpowodził z Niemiec G. Graffa La Lippe na kampaniach wojny 7 letniej wsławnego, i armią Portugalską iemu powierzył. Cokolwiek w niej podziśdzien jest dobrego, winna wszystko Graffowi. On zmocnił Elvas najpiękniejszą i najpożyteczniejszą dla kraju twierdzę; Almeida chociaż mocna daremnie jest zbudowana i wiele innych; La Lippe zostawił po sobie chwalebną pamięć; nazywając go podziśdzien Portugalczycowie Graffem W. iak Pombala W. Margrabią.

Regent podczas rewolucyi Francuzkiej zpowodził z Niemiec X. Waldeck, na dokonanie ważnego dzieła. Ten wodz raz pierwszy odwiedzając Generalissimusa X. Lafoens, znużył starca drobnym opisywaniem szczegółów Pruskich i Niemieckich, które zamyslał do armii Portugalskiej wprowadzić; szydził głośno z niego X. przeciw się statecznie, przywodził do rozpaczy i śmierci rycerza, który na sławę zarobił w pierwszej kampanii przeciwko Francuzom r. 1792, gdzie w oblężeniu twierdzy Thionville rękę utracił, lecz nie umiał sobie zrobić pawagi u Portugalczyków, iaką miał La Lippe człowiek trochę dziwny, lecz śmiały, wyniosły, i wielkiego charakteru.

Sam Regent o wojskowości najmniej myślał, od lat 3 w Klasztorze Maffra ciągle mieszkając, pan zanurzony w nabożeństwie; wydał million 500 t. franków na zporządzenie ó przepysznych organów do kościoła tamże. Portugalczycowie powiadają, że cokolwiek historia podaje o życiu i zabawach Henryka 3 Króla Polskiego i Francuzkiego, to samo napisze o X. Brezylji. To dziwne, nie mniej iak w Henryku, który krótko przed zgonem powstał na dom Guise, i sławną Ligę chciał potłumić, że Regent zdobył się na determinacyą opuszczenia tronu i oyczyzny. Rozumieli poddani że wiek miał przepędzić w klasztorze, on zaś naraził się na daleką i niebezpieczną żeglugę, ażeby uniknąć podległości nadchodzącym Francuzom. Wyznać jednak trzeba, iż nie przeszedł nagle z długiej spokojności do ży-

cia czynnego, już od 3 miesięcy postrzeżono w nim odmianę; postanowiwszy przenieść się do Brezylji pokazywał się często ludowi, dla każdego był przystępny i łaskawy, pracował wiele; gdy już zmierzał do portu siadać mając na flotę, rzuciło się pospólstwo do nog, i pokornie błagało, ażeby nie opuszczał kraju. Znalazł się dobrze Regent w trudnym zdarzeniu, wymówił się grzecznie lecz razem silnie, i przeszedł.

Gotując się do tej podróży pilnie zbierał zewsząd pieniądze, od czasu dawnego dwór i rząd nic nie płacił nikomu. Z początku chciano tylko zabrać na flotę z Regentem samego X. Beira starszego syna jego; lecz matka Królowa, która czasem umysłu przytomność miewa, oświadczyła wyraźnie, iż cała familia panująca iechać do Brezylji powinna, alboważ cała zostać musi w Lisbonie. D. 13 powstał rozruch w mieście; tłum niezmierny pospólstwa zgromadziwszy się na 2 rynkach żądał niewiadomo czego. Wzięły broń Francuzkie wojska, i 48 godzin uszykowane stały, dopóki spokojność nie powróciła, nie obeszło się jednak bez krwi rozlania, więcej 20 osób zabito, ranionych liczba niewiadoma znaczną być musi.

Koniec pisma z Paryża. Francya nieodmieinnie postanowiła na przyszłość, ażeby okręta kupieckie do iey portów zawiać mające z własnym produktem, w zamianę brały Francuzkie surowe i wyrobione, nie pieniądze gotowe, iak czynili dawniej Anglicy u słabego rządu wymusiwszy handlowy traktat dla nich tylko zyskowny; dziś mamy kawę i cukier na 3 lata, bawełnę na rok; lecz gdybyśmy nawet nie mieli nie zginie norod. Gdyby przemysł Europejski zaczął wyrabiać produkta surowe iakie rodują się w domu, dziękować należałoby Anglikom, że nas oświecając nawrócili; iedwab domowy, len, wełna dostarczą kraju każdego potrzebie. Europa Europą będzie chociażby iey mieszkańcy nie używali na odzienie materyi wschodnio Indyjskich, nie pili kawy i herbaty, nie potrzebowali cynamonu, cukru, goździków, czekolady, Amerykańskiej tabaki, innych produktów Azji, Afryki, nowego świata, słowem gdyby nawet morskiego handlu nie znali. Lecz Anglia nie będzie Anglią, jeżeli produkta iey osad i rękodziel zostaną w domu. Niszcząc żeglugę Europejską nie tak bardzo lądowym narodom, sobie najwięcej zaszkodzi.

Nie geniusz sławnego Chatama natchnął Ministrów dzisiejszych, lecz nienawiść złego od dobrego nie umiejętna rozeznawać. Mieymy iednak nadzieję, że duch porządku, rachunkowy, rozumu, który tak dalece wyniosł handel, dostatki, morską potęgę Anglików, ożyje nakoniec i górę wezmie. Ale gdyby zostać rzecz miała iak jest dzisiay, gdyby ten spór był na lat wiele nierozwiązany, Europa odwyknie powoli od produktów zamorskich, towarów Angielskich, a domowy przemysł powiększy, wydoskonalą. Czytając w historii, co rząd Angielski czyni od nieiakiiego czasu, pytać się będzie potomność zadumiała: NIEPRZYIACIE.

LE FRANCYI, CZYLITEZ NAYGORLIWSI JEY STRONNICY WTENCZAS BRYTANNIĄ RZĄDZILI? Dla Napoleona zapewne nic pożądańszego nie było nad wyprawę Copenhagską, uprowadzenie Regenta z Lisbony, zabronienie żeglugi nawet narodom obojętnym. To widząc, każdy nie-dobrowolnie przypomina, iakim sposobem rzemieślnicy Lyonu zapaleni od Klubistów Jakobińskich palili swoje warstaty, które im chleb dając oyczynę z bogacali. Rząd Angielski wprawdzie warstatów nie pali, lecz odbiera im duch i życie, łamie słuzy niezmiernych kanałów, przez które towary krajowe mogły wychodzić za granicę; co rzeczą jest szkodliwszą, niż gdyby piasekiste mielizny niespodzianie zamknęły uście Tamizy inaylepsze z Brytańskich portów. Klubistowie Lyonscy rządili się namiętnością nierozsądną; Ministrowie Londyńscy ich naśladowi; iednakie przyczyny na miejscach i w osobach różnych iednaki skutek muszą sprawować.

Guilhelm X. Pruski brat Fryderyka 3. przybył do stolicy naszej i miał audyencyą u Napoleona; bawił czas niemały nad Renem czekając pasportów; rozumiemy że ważne negocyacje temu panu są powierzone, które podobno ułatwią trudności zachodzące dotąd między rządem Pruskim i Francuzkim. Paryż napełnia się odgłosem innych odmian; nie przestano mówić o nowém Królestwie we Włoszech pod imieniem Latinskiego, które ma być ofiarowane Lucianowi Buonaparte, iakoteż o Królestwie Szwajcarskiem, które po starodawnemu nazywać się ma Rhetia; nad tą panować będzie Wice Connetable Marszałek Berthier. Przydają niektórzy, że w Rzymie podobnym sposobem oczekiwane są odmiany. Nie upadła jeszcze pogłoska o blizkiem ustąpieniu przez Króla Katolickiego rządowi Francuzkiemu prowincyi Hiszpańskich Catalonii, Biscaili, i innych, tak żeby podobno rzeka Ebro stanowiła odtąd naturalną granicę między dwoma narodami; lecz nie ma pewności czyli to nastąpi przez zamianę lub innym sposobem.

Na brzegach zachodnich Francyi, w okolicach portu Bresteńskiego doświadczyliśmy straszliwej burzy, iaka rzadko się przytrafia. Szkodliwych opisywać nie będziemy, o morskich rządach nie odebrał wiadomości; czekamy niecierpliwie doniesienia, iakim sposobem Angielskie flotty oparły się tej nawałności; krążą ciągle pod wyspą Ouessant, lecz żadney szkody nam nie czynią.

Do portu Orient zawinął Amerykański okręt z doniesieniem, że Kongres w Washingtonie wyrokiem uroczystym zawiesił handlowe związki z Anglią, wykonanie ścisłe urządzenia tego Prezydentowi Jefferson polecając. Pethion góruie nad przeciwnikiem Christophe; przyszło między nimi do walney w S. Marc rozprawy, której ten był skutek, że zwyciężony zupełnie drugi pierzchać musiał; czas jest niedaleki w którym opuści zapewne państwo Hayti zwycięzcy Pethionowi. G. Moreau nagle wyiechawszy z Philadelfji pośpieszył do Louisiany; ten postępek niespodziany mocno zadziwił Amerykanów.

Lamarque i Donzelot zostali Generałami dywizyjami, ostatni chodził niegdy do szkół w Jena; znając doskonale miejsce okolicznych położenie, oświecił wodzów, i przyłożył się zwycięcy do zwycięstwa nad Prussakami odniesionego. Dyecezye Parmy i Placencyi ogłoszono wcielonymi do kościoła Francuzkiego. Stanu konsyliarza Bigot został Ministrem interessów duchownych na miejscu zmarłego Portalisa. Dla Kościołów Królestwa Włoskiego postanowiono, że Kanonie i inne beneficia do których niema przywiązanego obowiązku duchowney posługi, będzie rozdawać panujący, inne zaś Biskupi. Potomek Crillona walecznym zwanego pod panowaniem Henryka 4, został umieszczony w radzie stanu.

Instytut narodowy zebrać postanowił wszystkie pamiątki w iakimkolwiek języku wydane przez Akademię Europy całej od czasów najdawniejszych. Królowa Regentka z synem byłym Królem Etruryi wyiechawszy z Mediolanu udała się prosto do Madritu; przejeżdżając departament Francyi południowej odbierać będzie na każdym miejscu uczciwość przyzwoitą, na co wydane są rozkazy od rządu naszego. W portach naszych zalecono nie wypuszczać na morze żadnych statków nawet kupieckich które należą do Mocarstw obojętnych, ażeby snadź nie dostały się Anglikom. Rząd Hollenderski ogłosił traktat niedawno z Ministrem Champagny w Paryżu podpisany, mocą którego Król Ludwik za port Flessingue ustąpił Francuzom, i dusz 10 t. w zamianę bierze Frizyą Wschodnią i Jever z 150 t. mieszkańców; nadto jeszcze w niektórych miejscach Brabancyi Hollenderskiey i Clivii granice są z prostowane.

Otrzymali order korony żelazney Hieronim Król Westfalski, Champagny, Duroc, Lavalette, Davoust, Ney, Moncey, Soult, Mortier, Marsz. Generałowie Caffarelli, Oudinot, Baraguey, Charpentier, Seras, Broussier, Mermet, Sebastiani, Lefebvre, Demottes, Sorbier, Marchand, Grenier, Bertrand, Reille, Savary, Lauriston, Rapp, Boudet, Molitor Menou, Suchet, Sugay, Baker, Dupas, Villatte, Defrange, Herbin, Rouguet, Darmagnac, Moreau, Dutailly, Delsous, Lhuillier, Darnaud, Schram, Vivier, Pannetier, Devaux, Curial, Barrois, Dharcot, Samson, Labassée Somis, Durancey, Boyer, Conin, Darsenne, Beaumont, Ministrowie Lucée Defermont, Senatorowie Monge, Berthollet, Ahremberg, Beauharnois, Vaubois; konsyliarze Bigot, Corvetto, Treillard, Frochet, Dauchy, wielu Oficyerów i cywilnych urzędników Francuzkich i Włoskich, między temi Arcybiskup Zara i 7 Biskupów.

COPENHAGA d. 9 stycznia. Donieśliśmy dawniey, że twierdze Gothenburga zbурzyć kazał Król Szwedzki; rzecz prtrzebuie objaśnienia. Pamiętał Monarcha, że w tém mieście ociec jego Gustaw 3 r. 1788 zatrzymał postępowanie woysk wkraczających z Norwegii; lecz Gothenburg zmocniony sposobem dawniejszym zbyt rozległe fortyfikacye mając, nie może nad dni 8 wytrzymać porządnego oblężenia. Przeto żeby się zbliżył do nowego systema, zburzyć kazał mniej potrzebne mury, zrównać z ziemią wa.

ły, zasypać fosy; lecz nie tylko zostawił nietknięte bastiony Korona i lew Gothicki, ale też rozszerzył i zmoenił cytadelę Ny Elfsborg położoną na dwóch skałach dość wyniosłych wśród rzeki Gotha, i zamykającą uście oney. Równym sposobem postąpiono w Malmoe mieście Scanii, gdzie także cytadella wkrótce będzie warowniejsza, niż była dotąd.

Potęga narodu Szwedzkiego łądowa składa się z 45 t. piechoty, 8 t. jazdy, 4 t. artylleryi; nie licząc Officyerów i służby obozowej. To wojsko dzieli się na regularne i milicyą, ostatnie jest 35 t. Officyer i żołnierz każdy ma sobie nadaną część gruntu odpowiadającą swemu stopniowi, z której służyć powinien oyczyźnie, maytków koronnych jest 7 t. okrętów liniowych dziś tylko 12, tyleż fregat i korwet, galernych statków blisko 200.

LONDYN d. 5 stycznia. G. Moore z 10 t. wojska dotąd użytego na morzu śródziemnem zawinął do Portsmouth, podobno po krótkim spacerunku wypłynie na nową wyprawę. Miejsce jego w Sycylii zastąpił G. Stuart przybyły z Malty na czele 2 t. Anglików. W Calabryi zamek Scylla ma dotąd naszą załogę 240 ludzi; żołnierze ażeby łatwiej odbierali posiłek, w skałe wykuli chody od wierzchołka do brzegów morskich.

Chociaż Ministrowie przyjaciele swoich ostrzegali o zwołaniu Parlamentu na d. 21, ponieważ jednak w Królewskim wyroku opuszczone są słowa zwyczajem poświęcone: zbierzcie się dla ułatwienia krajowych interessów, niektórzy powątpiewają o zaczęciu tak blizkiem obrad; inni to opuszczenie przypadkowi lub omyłce przypisują. To pewna że rząd nasz mocno postanowił nie słuchać żadnego wezwania do pokoju, jeżeli pierwszym warunkiem nie położy Francya zwrotu Hannoveru. W sądach zakończyła się sprawa Lorda Elgin z Fergussonem; ostatni pierwszemu zapłacić musiał 10 t. FS. będąc przekonany, że jego z żoną poróżnił. W Ministeryum ta nayprzód ma być odmiana: X. Portland przestanie urzędować, na którego miejscu Prezydentem izby skarbowey ma zostać Lord Melville, dawniej oskarżony o niewierny szafunek dochodów publicznych. W Cadix czekają Hiszpani przyścia liczney dywizyi wojsk Francuzkich, ztąd wniosek, że zamysłają zprzymierzenie dobywać Gibraltaru.

Rząd nasz niedawno miał odebrać tajemną przestrożę, iakich środków użyć chciała Francya do wykonania zamiarów szkodliwych Brytannii W. Projekt odkryty mieć trzeba za upadły; pewnie o nim nie wiemy, jest tylko domysł, że zciągał się do łądowania na brzegi nasze tak dawno zgotowanego. Duńczycy według możliwości Sund utwierdzają, ażeby ciśnień żeglarzom naszym zrobili nieprzebytą; między innemi na batteryach postawić przebyta; między innemi na batteryach postawić chcać moździerze, iakie w Boulogne mają Francuzi, daleko sięgające nad zwyczaj, które nie raz szkodziły okrętom Angielskim gdy zbliżały się do brzegów. Szkodę swoją w domach przez bombardowanie spalonych w Coppenhadze nazbyt powiększyli Duńczycy, rachując na kilka millionow

talarów; tu zaś pewną wiadomość mamy, że kompania assekuracyina po ściśłem weyrzeniu we wszystko nie zapłaciła nad 406 t. talarów. To samo rozumieć trzeba o cenie magazynów morskich, któreśmy wypróżnili położoney na 40 millionów talarow; szacunek okrętów kupieckich może być znaczniejszy, gdyż Admiralicya donosi, że 600 Duńskich znajduje się w mocy naszej.

BELGRAD d. 11 stycznia. Odebraliśmy z Adrianopola wiadomość o śmierci sławnego u Turków człowieka Delly Cadry; ten od lat kilku rządził krajem obszernym, który się rozciąga od Constantinopola do Adrianopola; stolicą jego miasto Burgas. Cadry był mocniejszy i straszniejszy nad innych dowodzców rozboynicznych, którzy tak długo Romelią niszczyli. Bojąc się potęgi jego Porta ugodę zawarła, i władzę nadała bardzo wielką temu buntownikowi. Nie godziło się nikomu przez te prowincye iechać bez straży od Cadrego przydanej, którą opłacać drogo musieli podróżni w miarę dostojenstwa. Nic ten rządca nie umiał; krótko przed zgonem dając audyencyą posłancom Francuzkiemu i Perskiemu razem iadącym, dał do zrozumienia, że Persyaz Francją graniczy. Tyran dziki i srogi dnia nie żył którego by mordem, łupieztwem, innemi zbrodniami nie naznaczył.

Żołnierze jego przeciw bezbronny tylko podróżnym odważni byli. Podczas kampanii r. 1807 Cadry na czele 3 t. jazdy przyłączył się do armii Ottomańskiej w górze Dunaju, i należał do przedniej straży Mollah Agi namiestnika i następcy Passwana Oglou. Przyszło do sprawy pod Fetislau d. 1 lipca; korpus Cadrego ledwie uyrzał nieprzyaciela wnet pierzchnął, rzucił trwożę na całe wojsko, rozbiegł się po kraju okolicznym, zrabował, i do końca wojny nie pokazał się w obozach. Cadry miał lat 45, poymał go rządca Seres Jsmael i zabić kazał; ten mąż 60 letni jest bogaty i rozsądny; rządzi samowładnie dawną Macedonią; szczęśliwa pod nim prowincya, chociaż gorliwy Muzułman lubi Greków, którym w handlu i przemyśle z Turkami przywilej równy nadał; ztąd kwitnie Macedonia, polepsza się rolnictwo, ludność znacznie pomnożona. Seres stolica dawniej nieznana dziś jest miasto wielkie dobrze zabudowane, już ma 30 t. mieszkańców, Jsmael może wyprowadzić w pole 25 t. zbroynych, ma liczną artylleryą. Był jednym z naczelników rokoszu podniesionego przeciw Selimowi 3 w r. 1806, który nie dobrze potłumił Monarcha nieszczęśliwy; lecz podczas ostatniej kampanii stateczną wierność rządowi dochował; sam był w obozach nad Dunajem z 15 t. żołnierzy własnych, druga dywizya wojsk jego ciśnień Dardanelską osadzała na brzegu Europeyskim.

BERLIN d. 20 stycznia. Chodzi u nas po rękę projekt przyszłego etatu wojsk Pruskich na 100 t. z których 35 t. piechoty, 15 jazdy ma być pod bronią ciągle, reszta w domu za urlopem; od tam rangi Officyerskie nie już samey Szlachcie; lecz ludziom zdatnym wszelkiego stanu mają być dawane.